

Tomasz JUREK*

<https://orcid.org/0000-0002-5055-9684>

**[rec.] Eligiusz Małolepszy, Teresa Drozdek-
-Małolepsza, *Kultura fizyczna i turystyka
w województwie wołyńskim w latach 1921–1939*,
Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2020,
ss. 301**

Odkąd Wołyń spowiły łuny pożarów i dymy palonych wsi latem pamiętnego 1943 roku, nad dziejami tej części Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej zaciążyły i cieniem położyły się dramatyczne wojenne fakty. A przecież wzajemne relacje polsko-ukraińskie sięgają znacznie wcześniejszego okresu – doby Rzeczypospolitej Obojga Narodów, których ostatnim etapem była koegzystencja w niepodległej Polsce, w granicach województwa wołyńskiego. Tymczasem literatura historyczna koncentrowała się na pamiętnych wydarzeniach wojennych, które trafiły do świadomości społecznej i utrwaliły się jako rzeź wołyńska. Taki stereotyp kumulacji zainteresowań historyków (także publicystów) na wybranych, zwłaszcza tragicznych, faktach występuje w odniesieniu do szczególnych wydarzeń i przytłacza, usuwając na margines historiografii inne ważne, ale mniej heroiczne tematy. Bez tak ujętego kontekstu historycznego trudno ukazać złożoność dziejowej materii, z którą zmierzili się Autorzy omawianej książki – będącej jedną z wyjątkowych w historiografii kultury fizycznej i zasługujących na uwagę nie tylko pośród historyków wychowania fizycznego, sportu, turystyki i rekreacji, ale także wśród znawców powszechnej historii Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej.

* prof. dr hab.; Filia Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim, Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu; e-mail: tjurek20@wp.pl

Teresa Drozdek-Małolepsza i Eligiusz Małolepszy od dekady zajmują się dziejami kultury fizycznej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem województwa wołyńskiego. Jako pierwsi określili stan badań, opracowali plan działań naukowych, który wdrożyli i stopniowo realizowali z podziwu godną konsekwencją. Początkowo skupili się głównie na analizie źródeł zdeponowanych w polskich archiwach i bibliotekach, a po diagnozie dotyczącej ich skromnego zasobu podjęli badania w placówkach ukraińskich. Wcześniej z własnej inicjatywy nawiązali kontakty naukowe z ukraińskim uniwersytetem w Łucku, co pozwoliło na wykonanie kwerendy na terenie Ukrainy. Podążyli drogą pionierów eksploracji naukowej dawnych województw kresowych, istniejących od 1921 roku do ekspansji niemieckiej i sowieckiej w 1939 roku. Badania historyczne za wschodnią granicą mogli podjąć dzięki powstaniu niepodległej Ukrainy i stopniowo rozwijającej się współpracy historyków obu krajów. Obiektem ich zainteresowań stał się Wołyń – dotąd biała plama w historiografii kresowej kultury fizycznej. Wcześniej ukazały się bowiem tylko pojedyncze prace z dziejów kultury fizycznej poświęcone (w kolejności chronologicznej) Wileńszczyźnie, ludności ukraińskiej oraz lekkoatletyce w województwie lwowskim, autorstwa Henryka Laskiewicza, Stanisława Zaborniaka i Pawła Króla¹.

Dostrzegając dziewiczy stan badań i w efekcie deficyt publikacji z zakresu dziejów wychowania fizycznego, sportu i turystyki na Wołyniu, para historyków z Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie zaczęła od 2012 roku prezentować częściowe wyniki podjętych badań podczas konferencji naukowych oraz w artykułach na łamach prac zbiorowych i czasopism. Po wykonaniu badań w Polsce i na Ukrainie opublikowała ich wyniki w monografii *Kultura fizyczna i turystyka w województwie wołyńskim w latach 1921–1939*, która ukazała się nakładem poznańskiego Wydawnictwa Nauka i Innowacje w 2020 roku. Książka liczy ogółem 301 stron, w tym: 229 – część opisowa, 37 – aneksy, 8 – bibliografia, 10 – wykazy, spisy i streszczenia oraz 15 – indeks nazwisk. W części merytorycznej składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów głównych, zakończenia i warstwy dokumentacyjnej. Jej problemowa struktura nie odbiega od innych opracowań historycznych i w tym przypadku została zasadnie zastosowana. Zawiera przypisy dolne w znaczącej liczbie 1205 odnośników, głównie dokumentacyjnych, ale także rzeczowych. Pod tym względem zasługuje na wyróżnienie za ogrom pracy autorów i świadczy o naukowej rzetelności w wiarygodnym powoływaniu się na obszerne materiały źródłowe i dotychczasową skromną literaturę. Może stanowić pod tym względem przykład dla innych historyków.

¹ H. Laskiewicz, *Kultura fizyczna na Wileńszczyźnie w latach 1900–1939. Zarys monograficzny dziejów*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1998 (ss. 224); S. Zaborniak, *Kultura fizyczna ludności ukraińskiej na ziemiach polskich (1868–1939)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2007 (ss. 543); P. Król, *Lekkoatletyka w województwie lwowskim (1920–1939)*, Podkarpackie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, Rzeszów 2015 (ss. 709).

Recenzji książki podjął się prof. Artura Pasko z Uniwersytetu w Białymstoku – uznany specjalisty z zakresu najnowszych dziejów kultury fizycznej. W recenzji tej czytamy m.in.:

Autorzy podjęli temat dotychczas pomijany przez historyków kultury fizycznej. Efektem ich badań jest wartościowa i nowatorska monografia oparta na szerokiej i niewykorzystanej dotychczas bazie źródłowej. W publikacji tej odnajdujemy mnóstwo nieznanych wcześniej faktów. W efekcie otrzymujemy w miarę kompletny, interesujący obraz życia sportowego i turystycznego w województwie wołyńskim w latach 1921–1939.

Po analizie tekstu trudno nie zgodzić się z autorem tych słów. Do rąk czytelników trafiła bowiem dojrzała monografia, kreśląca obraz kultury fizycznej, ważnej dziedziny życia społeczno-kulturalnego w jednym z szesnastu województw Polski w okresie międzywojennym XX wieku. Województwie pod pewnym względem wyjątkowym, położonym na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej, posiadającym wraz z regionami ościennymi specyficzną mozaikę narodowościową, z dominacją żywiołu ukraińskiego i mniejszością ludności polskiej. Jak pisał prof. Jerzy Tomaszewski, odrodzona Polska była ojczyzną nie tylko Polaków, a na opisywanym Wołyniu ludność innych narodowości liczyła ponad 83% ogółu mieszkańców. Czy omawiana książka to uwzględnia? Można odpowiedzieć twierdząco, w pierwszym rozdziale bowiem Autorzy zaakcentowali specyfikę województwa, a potem znajdujemy podrozdział o aktywności mniejszości narodowych.

Książkę otwiera wstęp o profilu metodologicznym, zawierający niezbędne wprowadzenie, a także uzasadnienie zastosowanych ram czasowych i terytorialnych. Przedstawia stan badań oraz szczegółową ocenę istniejącej literatury, z której wynika potrzeba ukazania zapomnianych dziejów kultury fizycznej na omawianym obszarze. Następnie Autorzy dokonali wyczerpującej analizy wykorzystanych źródeł i na tym tle wyłonili postulaty badawcze. Przekonująco uzasadnili przyjętą konstrukcję (układ rzeczowy) oraz wprowadzili czytelnika w treść poszczególnych rozdziałów. Wstęp pozytywnie spełnia swoją rolę i korzystnie świadczy o warsztacie badawczym autorów, który ujawnia się w kolejnych częściach recenzowanej monografii.

Potrzebny rozdział pierwszy dotyczący tytułowego obszaru nie wspomina jednak o sytuacji politycznej i wyznaniowej w województwie oraz nie uwzględnia poziomu cywilizacyjnego tego obszaru Polski. Należał on do najbiedniejszych, wręcz zacofanych, o niemal feudalnej strukturze społecznej. Jakie miejsce zajmowały elity (administracyjne, polityczne, ekonomiczne) i kto je tworzył oraz jakie było położenie najbiedniejszych warstw ludności i gdzie znajdowały się strefy ubóstwa? Nie jest to problem główny ocenianej publikacji, ale godny rozważenia w poszerzonym kolejnym wydaniu monografii. Zapewne, obok polityki państwa, sytuacja materialna i głębokie rozwarstwienie społeczne ludności mogło wpływać na poziom rozwoju kultury fizycznej. Warto także zamieścić położenie województwa na tle innych (np. w formie tabeli lub wykresów) i dokonać

pouczającego porównania obiektywnych parametrów rozwoju tego obszaru z pozostałymi regionami kraju.

W rozdziale drugim zostały ukazane podstawy organizacyjne, materialne i kadrowe wychowania fizycznego i sportu w omawianym województwie. Choć Autorzy włożyli wiele pracy w odtworzenie uwarunkowań organizacyjno-materialno-kadrowych rozwoju kultury fizycznej, obraz tej sfery zawiera pewne luki, przywołano wybrane fakty, wynikające z niekompletnych, a niekiedy szczerzkowych akt, które prawdopodobnie bezpowrotnie zaginęły podczas wojny. W konsekwencji nie mamy zatem zbiorczych danych odnoszących się do całego województwa z okresu międzywojennego, lecz tylko zbiór wybranych, aczkolwiek ważnych wydarzeń z różnych etapów rozwoju wychowania fizycznego i sportu na Wołyniu. Należało o tym wyraźniej wspomnieć, np. w akapicie wprowadzającym lub przypisie, aby usprawiedliwić brak pełnego materiału faktograficznego i występujące stąd utrudnienia w wyczerpującym ujęciu skądinąd złożonego problemu.

Ważną rolę odgrywa rozdział trzeci, zawierający szeroką, społeczną panoramę wołyńskiej kultury fizycznej, ukazaną przez pryzmat działalności kilkunastu organizacji. Należy do najlepszych w całej książce. Autorzy ukazali organizacje młodzieżowe (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Wołyński Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Harcerstwa Polskiego), parasportowe (Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Automobilklub Wołyński, Aeroklub Wołyński), paramilitarne (Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, Związek Strzelecki „Strzelec”) oraz inne (Wiejskie Uniwersytety Ludowe, Wojewódzki Związek Straży Pożarnych). Przejawy kultywowania tężyzny fizycznej znajdujemy w podrozdziale dotyczącym organizacji mniejszości narodowych, natomiast sport w szkolnictwie znalazł odzwierciedlenie w osobnym podrozdziale, jednak zbyt szeroko zapowiedzianym w tytule jako wychowanie fizyczne i sport. Tymczasem Autorzy skupili się na życiu sportowym wybranych szkół, natomiast obligatoryjne wychowanie fizyczne (jako przedmiot) nie zostało wzmiankowane. Inna uwaga dotyczy aktywności fizycznej mniejszości narodowych, stanowiących ponad 80% ogółu ludności, której Autorzy poświęcili zaledwie jedną stronę tekstu. Z kolei na podkreślenie zasługują pomijane dotąd przez innych autorów odkrywcze fragmenty dotyczące straży pożarnych, uniwersytetów ludowych oraz części organizacji paramilitarnych.

Równie wysoko należy ocenić kolejny – najobszerniejszy – rozdział traktujący o rozwoju sportu, zasadnie ukazanego przez podrozdziałowy pryzmat okręgowych związków sportowych, stowarzyszeń sportowych i poszczególnych dyscyplin. Pomimo takiej konstrukcji, Autorzy w zasadzie uniknęli powtórzeń i z dużą skrupulatnością odtworzyli dotąd prawie nieznaną obraz sportu w woj. wołyńskim. Dzięki wcześniejszym doświadczeniom, umiejętnie zarysowali rozwój poszczególnych dyscyplin, które na Wołyniu zadomowiły się w okresie mię-

dzywojennym. Wynikało to z przyczyn obiektywnych (rodzącego się na tych ziemiach sportu) oraz celowej polityki państwa polskiego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej.

Logicznym dopełnieniem części opisowej dotyczącej kultury fizycznej jest ostatni rozdział poświęcony turystyce i rekreacji fizycznej. Autorzy przejrzyście omówili ruch turystyczny w regionie oraz aktywność Wołynian poza granicami województwa. Ze znanstwem przedstawili instytucjonalne, społeczne i materialne podstawy rozwoju różnych form turystyki. Może tylko należało szerzej uwypuklić walory turystyczne tego regionu i ich specyfikę na tle innych terenów oraz stopień zagospodarowania turystycznego. W drugim podrozdziale znalazły się informacje o zasięgu ruchu kolonijnego, chociaż tytuł sugeruje szersze ujęcie tego zjawiska.

Część opisową książki wieńczy dość krótkie zakończenie. W swojej formie i treści przypomina streszczenie, zostało bowiem ograniczone do zbiorczego przywołania najważniejszych wydarzeń i dokonanych wcześniej podsumowań poszczególnych rozdziałów, bez warstwy oceniającej i porównującej. Autorzy nazbyt skromnie i z pewną obawą ograniczyli się do podsumowania. W kolejnej, poszerzonej wersji warto obszerniej ocenić proces rozwoju kultury fizycznej i turystyki na Wołyniu. Brak pełniejszej oceny ukazanych wydarzeń dotyczy również pozostałych rozdziałów. Być może Autorzy pragną to uczynić w kolejnym wydaniu, nad którym – zgodnie z zapowiedzią – podjęli już pracę.

Atutem pracy są interesujące aneksy, w tym zwłaszcza cenne, starannie dobrane fotografie, które zostały opublikowane po raz pierwszy. Świetnie ilustrują ukazane w książce wydarzenia i ich bohaterów. Monografia imponuje bogactwem różnorodnych postaci z kręgu wołyńskiej kultury fizycznej i turystyki, których nazwiska były zapisane w dokumentach źródłowych, spoczywały na archiwalnych półkach i popadały w zapomnienie. Autorzy przywrócili im zasłużenie tożsamość historyczną. Imponuje również cała baza źródłowa, co sprawia, że mamy do czynienia z książką-macierzą, z której będą korzystać przyszli badacze kultury fizycznej w II Rzeczypospolitej, szczególnie analitycy tej zapomnianej dziedziny życia społeczno-kulturalnego na Kresach Wschodnich.

Głównym walorem nowej publikacji częstochowskich historyków jest jej autentyczność, wynikająca z wykorzystanych po raz pierwszy źródeł, pochodzących głównie z ukraińskich zbiorów archiwalnych, do których dotarli Autorzy. Dzięki temu książka posiada pionierski charakter i wypełnia istotną lukę w historiografii kultury fizycznej i turystyki. Tym samym przeciera historyczny szlak poznawczy po tej części międzywojennej Polski. Powinna doczekać się drugiego, poszerzonego wydania oraz kontynuacji kresowej sagi w postaci kolejnych tomów o dziejach kultury fizycznej i turystyki w pozostałych województwach kresowych. Zachęcam do tego z historycznego punktu widzenia oraz dziedzictwa tego wielokulturowego i wielonarodowego obszaru. Pierwszy, trudny krok uczy-

nili Teresa Drozdek-Małolepsza i Eligiusz Małolepszy. Oby znaleźli godnych następców².

² Już na początku lat 90. XX wieku po rozpadzie Związku Sowieckiego i powstaniu niepodległej Ukrainy oraz po transformacji ustrojowej w Polsce pojawiły się pierwsze postulaty historyków o otwarcie dotąd zamkniętych przed badaczami z Polski archiwów i udostępnienie zastrzeżonych zbiorów, często opatrzonych klauzulą tajnych. Musiało minąć 30 lat, zanim ukazała się recenzowana książka, co znamionuje wiele przeciwności z dotarciem do źródeł, wykonaniem badań oraz powstaniem monografii.